



Czechy po wyborach parlamentarnych – ANO na drodze do stworzenia rządu

Łukasz Ogrodnik

Przeprowadzone 3 i 4 października br. wybory do czeskiej Izby Poselskiej wygrała populistyczna ANO Andreja Babiša. Może on liczyć na powrót do władzy w wariantcie rządu mniejszościowego lub koalicyjnego – we współpracy z eurosceptyczną partią Zmotoryzowani Sobie (ZS) oraz skrajnie prawicową Wolnością i Demokracją Bezpośrednią (SPD). W obu wariantach rządu Babiša będą oznaczały bardziej krytyczne stanowisko Czech wobec polityk UE, ograniczenie wsparcia dla Ukrainy oraz rozluźnienie bliskich relacji z Polską na rzecz zacieśnienia współpracy ze Słowacją i Węgrami.

Wyniki wyborów. Podczas gdy na ANO zagłosowało 34,5% wyborców, spadki poparcia odnotowały wszystkie partie rządowe. Prawicowo-liberalna koalicja Razem, w skład której wchodzi Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) premiera Petra Fiali, Unia Chrześcijańska i Demokratyczna – Czechosłowacka Partia Ludowa (KDU–ČSL) oraz liberalna TOP 09, uzyskała 23,3%. Współrządzający centrowi Burmistrzowie i Niezależni (STAN) zdobyli 11,2% głosów, a wchodząca w skład rządu do października ub.r. lewicowo-liberalna Czeska Partia Piratów – 9%. Z kolei debiutujący w wyborach parlamentarnych Zmotoryzowani Sobie osiągnęli 6,8%. Tym samym w liczącej 200 miejsc Izbie Poselskiej ANO będzie miała 80 mandatów, Razem 52, STAN 22, Piraci 18, a Zmotoryzowani 13.

Wybory pokazały spadek znaczenia partii skrajnych, które kwestionują członkostwo Czech w NATO i UE. Do Izby Poselskiej nie dostali się bowiem komuniści, którzy uzyskali 4,3% głosów (przy progu wyborczym dla partii na poziomie 5%). Aktualnie współtworzą oni z socjaldemokratami ugrupowanie Dość!, w poprzednich wyborach parlamentarnych siły te zdobyły łącznie 8,2%. SPD uzyskała z kolei 7,8% głosów i 15 mandatów, o 5 mniej niż poprzednio.

Powyborcze perspektywy. Chęć współtworzenia rządu z ANO wyrazili ZS oraz SPD – taka koalicja miałaby większość 108 głosów. ANO i ZS są bliskie programowo – należą do frakcji Patrioci dla Europy w Parlamencie Europejskim. Z kolei SPD, ze względu na radykalny profil, jest kłopotliwym

partnerem dla Babiša i liderów ZS, wobec czego kompromis koalicyjny nie jest pewny.

W wypadku fiaska rozmów trójstronnych SPD prawdopodobnie rozważy poparcie gabinetu mniejszościowego ANO i ZS w zamian za polityczne koncesje (np. objęcie przez jej polityka stanowiska przewodniczącego Izby Poselskiej). [Za taką możliwością przemawiają m.in. doświadczenia Babiša z 2018 r.](#), kiedy udało mu się powołać gabinet z socjalistami popierany przez komunistów. Natomiast preferowany przez lidera ANO jednopartyjny rząd mniejszościowy wykluczili ZS, odrzucając możliwość poparcia rządu, którego nie byłoby częścią.

Prezydent Petr Pavel, korzystając ze swoich ograniczonych prerogatyw, może odmówić zaprzysiężenia nominatów SPD z powodu skrajności ich antyunijnych lub antynatowskich poglądów. Aby tego uniknąć, SPD sugeruje, że oddeleguje do rządu ekspertów, a nie członków partii. Ponadto Pavel domaga się rozwiązania przez Babiša konfliktu interesów związanego z jego działalnością biznesową.

Przyczyny wygranej ANO. ANO wygrała w trzynastu regionach – wszystkich poza Pragą – dzięki długoterminowej i wyraźnej przewadze nad pozostałymi partiami oraz przejęciu części elektoratu skrajnego. Stało się tak w efekcie skutecznej kampanii w mediach, szczególnie społecznościowych, przy najwyższej od 1998 r. frekwencji w wyborach parlamentarnych – 69%. Babiš oparł swoją

kampanię m.in. na zapowiedzi odejścia od restrykcyjnej polityki budżetowej rządu Fiali i planach wzrostu wydatków socjalnych oraz rezygnacji z stopniowego podwyższania wieku emerytalnego. Po wyborach zaapelował, by ustępujący rząd dokonał zmiany przyszłorocznego budżetu przed wyznaczonym na 3 listopada terminem posiedzenia odnowionej Izby Poselskiej. Zapowiedział także odejście od finansowania pomocy Ukrainie z budżetu państwa.

Rozczarowanie nieskutecznością reform oraz sytuacją gospodarczą zaważyło na przegranej dotychczasowej koalicji. Niezadowolenie wiązało się głównie ze spadkiem realnych dochodów oraz najwyższymi w UE – w stosunku zarobków – cenami prądu dla konsumentów (według danych Eurostatu z maja br.). Nie równoważyły tego eksponowane przez Fialę dane o jednej z najniższych stóp bezrobocia (3,2% w sierpniu br.) i najniższym w V4 deficycie budżetowym (poniżej 2% PKB) oraz relatywnie wysokim wzroście gospodarczym (w II kwartale br. 2,6% rok do roku).

Implikacje dla polityki zagranicznej. Zmiana rządu w Czechach nie oznacza perspektywy naśladowania prorosyjskiej polityki Słowacji i Węgier. W przeciwieństwie do liderów tych państw Babiš nie przejawia politycznych i gospodarczych planów budowania relacji z Rosją. Co więcej, w 2021 r. – gdy był premierem – doszło do największego w historii wydalenia pracowników rosyjskiej ambasady w Pradze po ujawnieniu udziału Rosji w [wybuchach składów amunicji w Vrběticach](#). Zawężenie perspektywy współpracy z Rosją wynika także z uniezależnienia się Czech – w odróżnieniu od Słowacji i Węgier – od rosyjskich surowców energetycznych. Zmotoryzowani Sobie wykluczają dialog z Rosją, także po zakończeniu jej wojny z Ukrainą, i popierają kontakty z białoruską opozycją. SPD jest natomiast partią prorosyjską.

Nowy rząd może natomiast sprzyjać Rosji pośrednio, m.in. poprzez redukcje wsparcia dla Ukrainy. Babiš powieli bowiem hasła swojej kampanii [prezydenckiej z 2023 r.](#), a także retorykę premierów Słowacji i Węgier o bezcelowości militarnego wspierania Ukrainy i konieczności pilnego zakończenia wojny, nawet kosztem sprawiedliwego pokoju. W konsekwencji niepewna jest kontynuacja czeskiej [inicjatywy amunicyjnej](#), której zasadność Babiš kwestionuje, sugerując możliwość przejęcia przez NATO koordynacji tego projektu. Jednocześnie sceptycznie podchodzi do akcesji Ukrainy do UE. Jednak, aby uniknąć osłabienia pozycji w UE, Czechy nie będą blokować tego procesu.

Rząd na czele z ANO będzie zabiegał o bliskie kontakty z administracją prezydenta Donalda Trumpa, z którym Babiš miał wcześniej dobre relacje, a obecnie wiąże nadzieje m.in. na zawarcie pokoju między Ukrainą i Rosją. Chociaż od lat inspirowane jest marketingiem politycznym Trumpa, krytykuje jednocześnie USA za bieżące decyzje w sprawie cel i presję podwyższania wydatków na obronność. Potępiał nakierowaną na ten cel politykę rządu Fiali (w ub.r. Czechy po raz pierwszy od wejścia do NATO przekroczyły poziom 2%

PKB) i programy modernizacyjne armii (w tym najdroższy w historii Czech zakup myśliwców F-35).

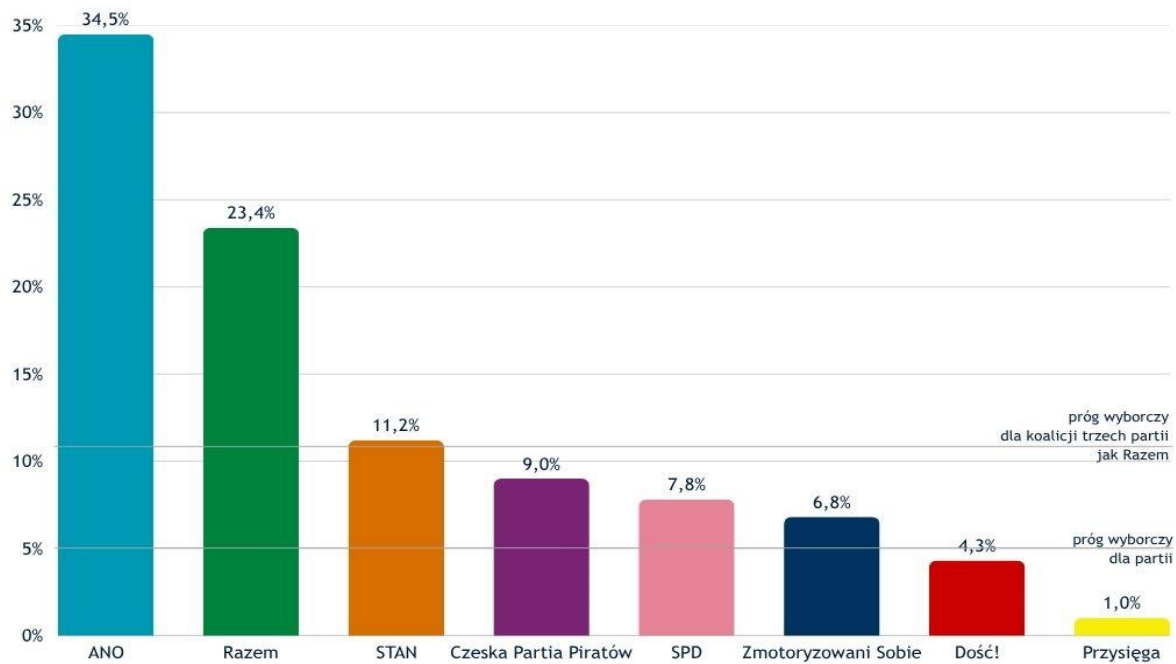
Prawdopodobny powrót ANO do władzy wiąże się z krytyczną postawą wobec UE, nie zaś z perspektywą wyjścia Czech z Unii, co postuluje SPD. ANO i ZS łączy chęć reformowania UE, co rozumieją jako odrzucenie Zielonego Ładu, paktu o migracji i azylu oraz perspektywy wejścia Czech do strefy euro, a także utrzymanie zasady jednomyślności w unijnych głosowaniach.

Wnioski dla Polski i V4. Perspektywa objęcia władzy przez ANO oznacza dla Polski utratę jednego z najbliższych [partnerów we wspieraniu Ukrainy w wojnie z Rosją](#), a w konsekwencji osłabienie wspólnych działań w zakresie polityki wschodniej i bezpieczeństwa. Ponieważ są to kwestie zasadnicze z punktu widzenia Polski, skutkiem może być ogólnie słabsza współpraca polityczna z Czechami. Ewentualne wejście do rządu SPD (szczególnie jeśli partia ta objęłaby np. MON lub MSW) wiązałoby się dodatkowo z osłabieniem czeskiej pozycji w zachodnich strukturach (jak miało to miejsce w przypadku Austrii w latach 2017–2019, kiedy politykę bezpieczeństwa państwa współkształtowała skrajnie prawicowa Wolnościowa Partia Austrii).

Postulowane przez Babiša przywrócenie politycznej kooperacji w ramach Grupy Wyszehradzkiej będzie trudne ze względu na utrzymujące się różnice między państwami członkowskimi w postrzeganiu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Dla Węgier, które aktualnie sprawują przewodnictwo w V4, powrót ANO do władzy może stanowić zachętę do prób wznowienia politycznej współpracy wyszehradzkiej, także z udziałem Słowacji, i do obwiniania Polski za niepowodzenia w tym zakresie (Babiš uważa, że za ustanie tej współpracy odpowiada głównie Fiala).

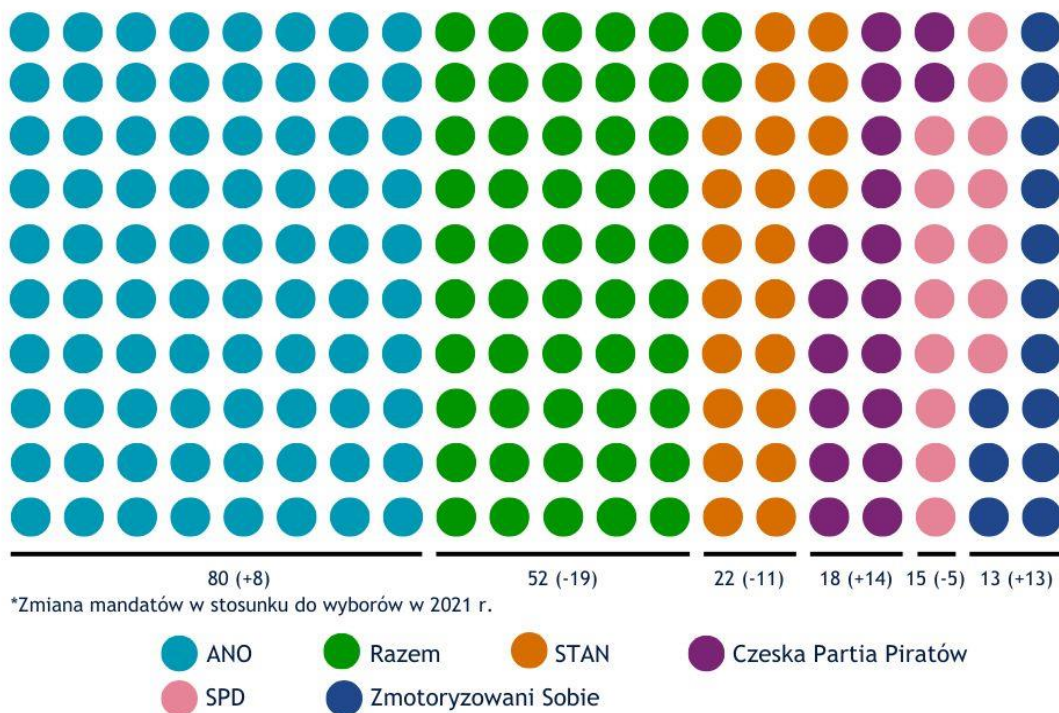
Stosunki w ramach V4 po zmianie rządu w Czechach w dalszym ciągu będą kształtowały się głównie dwustronnie. Z powrotem Babiša do władzy wiąże się perspektywa poprawy czeskich relacji z Węgrami i Słowacją, także ze względu na jego dobre osobiste kontakty z ich premierami. Spodziewane jest wznowienie międzyrządowych konsultacji czesko-słowackich, które zostały zawieszane w ub.r. przez rząd Fiali. Z kolei Polska jest dla Babiša istotnym punktem odniesienia (przede wszystkim w kwestiach gospodarczych) i potencjalnym partnerem we współpracy unijnej, dla której możliwości dostrzega np. przy renegocjowaniu unijnego systemu handlu emisjami ETS2.

Wyniki wyborów do Izby Poselskiej Czech



Źródło: Opracowanie PISM

Układ sił w nowej czeskiej Izbie Poselskiej



*Zmiana mandatów w stosunku do wyborów w 2021 r.

Źródło: Opracowanie PISM